

(Corriere Dello Sport - F.Schito) Roma, mistrz Włoch, zagra dziś, o 14:30 w Pizie (Oliveto Terme), w meczu rozgrywanym dzień wcześniej, co związane jest z europejskim występem Giallorossich, którzy w środę zadebiutują w Youthe League - wyjazd już w poniedziałek - w pierwszym spotkaniu ścieżki "krajowych mistrzów" z Apoelem Nikozja.

Wysokie wyjazdowe zwycięstwo w ostatnią sobotę z Cagliari (5-2 po trzech golach Soleriego i dwóch Keby) przywróciło entuzjazm po pierwszej porażce w sezonowym debiucie. Wyjazdowy mecz z zespołem Nerazzurri nie wydaje się wymagającym wyzwaniem - chłopcy Grandoniego przegrali trzy z trzech meczów, dwa w lidze i jeden w Coppa Italia - ale wysoką uwagę i napięcie utrzymuje Eros De Sanctis, jeden z weteranów zespołu: *"Na papierze jesteśmy faworytami, ale nie możemy zlekceważyć przeciwnika. Mecz może wydawać się łatwy, ale musimy zachować uwagę, grać mecz po meczu, nie myśląc o Youth League. Musimy potwierdzić prognozy, wygrywając ważny mecz - mówi kapitan Romy - aby odrobić punkty do liderów"*.

Kolejka zapowiada się korzystnie dla Giallorossich, biorąc pod uwagę bezpośredni pojedynek Interu i Virtusu Entella i ciężki wyjazd Atalanty do Palermo. *"To okazja, aby awansować w tabeli i zacząć dawać sygnały innym zespołom: jesteśmy - mówi obrońca dla Roma TV. - Jesteśmy mocni i konkurencyjni w stu procentach, dokładnie jak rok temu"*. Romę czeka wiele wyzwań, liga, Puchar Włoch, Youth League i Superpuchar, ale marzeniem pozostaje obrona tytułu: *"Scudetto to fantastyczne emocje, które będziemy nosić ze sobą zawsze, ale nie wolno nam spocząć na laurach. Musimy walczyć każdego dnia, aby zdobyć je ponownie"*. Również trener De Rossi się nie wycofuje, ważne jest odpowiednie podejście. To jasne również dla De Santisa, który został w tym sezonie obarczony odpowiedzialnością kapitana: *"Podoba mi się bycie kapitanem, motywuje mnie do dawania z siebie więcej. Muszę być przykładem dla młodych kolegów"*.

Autor: abruzzo